Nr. 89. w Piątek dnia 17. Kwietnia 1863.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Drezno, 15. Kwietnia. — Wedle korespondencyi wiedeńskiej zamieszczonej w Dresdner Journal, założyła Bawarya formalną protestacyą przeciw obsadzeniu tronu greckiego.

Frankfurt nad Menem, 16. Kwietnia. — Na posiedzeniu dzisiejszem bundestagu udzieliła Dania obwieszczenie z d. 30. z. m., dotyczące księstw. Prezes zgromadzenia zastrzegłszy wszystkie prawa związku, wniósł o przekazanie tego uwiadomienia duńskiego komisyom połączonym pod rozstrzygnięcie. Gdy zgromadzenie przyjęło ten wniosek, zawiadomiła Austrya przez swego reprezentanta, że założyła protestacyą w tej mierze w Kopenhadze na dniu 30. Marca, nie ujmując przecie w niczem postanowieniu w tej mierze bundestagowemu.

Wiedeń, 16. Kwietn. — Jeneralna korespondencya austryacka zaprzecza, aby kardynała Antonellego miał nuncyusz Lucca zastąpić.

Tryest, 16. Kwietnia. — Deputacya zgromadzenia narodowego greckiego jadąc do Kopenhagi, przybyła do naszego miasta.

— Z Aten równocześnie donoszą, że zgromadzenie narodowe zamianowało nowe ministerstwo, złożone z profesora Koriaku jako prezesa, Delgannego spraw zagranicznych, Bozarisa wojny, Bondourisa marynarki, Paleologosa sprawiedliwości, Kumundurusa skarbu, Petmezasa spraw wewnętrznych, Callifronasa oświecenia. Zgromadzenie uchwaliło nadto podziękowanie rządowi angielskiemu za ofiarowane połączenie wysp jońskich z Grecyą. Poseł angielski Elliot odpowiedział przy przyjęciu tej uchwały, że niewątpi bynajmniej, iż rząd jego chwyci się środków, które przyspieszą to połączenie. Poseł Elliot udał się potem do Korfu.

Paryż, 17. Kwietnia. — W Constitutionelu powiada Limajrac: wszystkie trzy depesze, które w Petersburgu zostaną doręczone na dniu 16. lub 17 b. m. polegają na tej myśli, że powtórzenie podobnych koncesyi może pokój Europy nadwerężyć. Angielska nota odwołuje się oprócz tego na traktaty z roku 1815. Europa dopełniła swego obowiązku, spodziewajmy się, że i Rosya swego dopełni obowiązku.

Berlin, 17. Kwietnia. — Najj. Pan raczył nadać jen. płatnikowi wojennemu Wilke przy kasie jeneralnej wojskowej, order korony królewskiej 3ej klasy.

Berlin, 16. Kwietnia. — Piszą z Berlina do kolońskiej gazety o położeniu spraw zagranicznych, co następuje: wiadomości, które odbieramy z Rosyi i z teatru wojny polskiej, okazują, że powstanie się wzmaga. Z Londynu zasygnalizowano znów dwa inne okręty przeznaczone do Polski. Trzeba się więc przygotować na kilka miesięcy boju. W Petersburgu niepokoją się zajętem przez Szwecyą stanowiskiem, łatwo przeto stać się może, iż zawikłania nastąpią nad brzegami Baltyku w Szwecyi a może i w Danii. Kroki dyplomatyczne trzech mocarstw uważane są za pokojowe, i dla tego Rosya powinna ustąpić bez ujmy swojemu honorowi. Jak się zdaje chce ona amnestyą ogłoszoną okazać skłonność do porozumienia się, lubo Polacy nauczeni doświadczeniem podobnym amnestyom tylekroć powtarzanym a złudnym, bo niedającym nic okrom przebaczenia, wcale niedowierzają i dla tego je odrzucają. Osoby, które były na ślubie księcia Wilhelma badeńskiego w Petersburgu opowiadają, że Rosya chciałaby dać koncesye, ale nie wie sobie rady, jak je przedstawić Polakom, aby się o ich dotrzymaniu przekonać mogli i broń złożyli. Francya niełatwo przecie wypuści z rąk nadarzającą się jej sposobność do zasłonięcia siebie przed porozumieniem się dworów północnych, które poczytywała za niebezpieczne sobie. U nas znajduje się stronnictwo, które pragnie podobnej kombinacyi, i mimo trudności, nie ukrywa się z nią wcale. Francya ma przeto niezmierną korzyść, że liczyć może na Włochy, Szwecyą, Danią i Polskę, że pomijamy nawet Węgry. Już przecie w Lutym gdy konwencya rosyjko-pruska stanęła, obawiała się Francya koalicyi północnej i dla tego starała się wyrozumieć Szwecyą i Włochy, co myślą o koalicyi zachodniej. Bądź jak bądź, nikt tego niezaprzeczy, że kiedy wówczas Francya znalazła przychylność u nich dla siebie, at teraz rzeczy się też niezmieniły. Z tego wszystkiego się okazuje, że położenie obecne wcale nie daje gwarancyi utrzymania pokoju świata.

— Börs.- u. Handels-Ztg. pisze o nocie austrcackiej w sprawie polskiej, że nota ta wysłaną została do Petersburga w d. 12. b. m. i zawiera wyraźne zastrzeżenie, że Austrya niema zamiaru się mieszać do spraw obcych mocarstw.

— Deutsche Reichs Ztg. zamieszcza wiadomość wyszłą z tutejszych kół dyplomatycznych, osnowy następującej: Książe Montebello poseł francuski w Petersburgu przesłał depeszę liczbami pisaną do tutejszego posła francuskiego barona Talleyranda Perigord. Wedle jednych pismo to wykradziono, wedle drugich udzielono je przez indyskrecyą lub przekupstwo posłowi rosyjskiemu, a ten je odesłał Gorczakowowi do Petersburga. Rzeczą jest pewną, że ono tu krąży w odpisach w kołach dyplomatycznych, wojskowych i dworskich. Książe Montebello donosi więc, że w Petersburgu ma zdrowie nadwerężone, które klimatu polskiego powstania znieść niemoże; spodziewa się, że i p. Talleyrand w Berlinie północnego klimatu nie zniesie. Spodziewa się więc w powrocie swym z Petersburga do Paryża, znaleść kolegę swego w Berlinie w posiadaniu paszportów i pochlebia sobie, że miło z sobą przepędzą chwile u wód w Vichy. W kołach francuskich utrzymują, że to wszystko zmyślone, i że poseł Montebello nie korespondował prywatnie z posłem Talleyrandem.

Gliwice, 15. Kwietnia. — Mówią, że komendy piechoty otrzymały zlecenie, aby miały wygotowane rozkazy do powołania znów rozpuszczonych rezerw, bo oczekiwać należy rychłego ich wcielenia do pułków. Co się tyczy kawaleryi, dotąd niewyszły rozkazy aby ściągały urlopników i rezerwy. Ztąd też wnoszą, że pogłoski o zmobilizowaniu korpusu są płonne. Że potrzeba coraz więcej wojska na granicy przy wzrastającem powstaniu polskiem, to zdaje się być powodem. Gaz. wrocł.

Królestwo Polskie.

Bydgoska gazeta donosi z Kruszwicy pod d. 13. Kwietnia, że onegdaj tam słyszano huk armat od strony granicy królestwa. Podczas nocy widać z tamtej strony granicy naprzeciw komór granicznych w Młodziejowie, Piotrkowie i Skulsku liczne ogniska. Podobno we wzdłuż granicy ciągnących się borach znajduje się hufiec powstańców liczący 5000 (?) ludzi. Moskale po niefortunnej bitwie stoczonej z jednym oddziałem tego hufca, oczekują posiłków Z tego powodu można się spodziewać w tych dniach znacznej bitwy na granicy. Około Kalisza i Konina także liczne jest powstanie.

— Ze Lwowa donoszą, że Zameszczek objął dowództwo po poległym Cieszkowskiem.

— Okropna represya i barbarzyńska dowolność, którym blisko już rok przewodniczą w. książę i margr. Wielopolski mogłyby naprowadzić na myśl, iż chcąc usunięcia ich ma na celu złagodzenie nieco owego srogiego postępowania, które tyle nieszczęść na Polskę sprowadziło. Tymczasem imie jenerała Berga jest dostatecznem, aby przekonać, iż w Petersburgu oskarzają w. księcia i margr Wielopolskiego o zbytnią łagodność i że nie uważając tam za dostateczne owych mordów, rabunków i pożóg, na widok których Europa wstrząsła się z oburzenia, życzą sobie jeszcze sroższego i surowszego postępowania. Widać, iż margrabia Wielopolski udawszy się może po raz pierwszy w pokorę, uznał słuszność tych życzeń, kiedy wedle wczoraj odebranej depeszy zasiadł z jen. Bergiem do wypracowania nowych reform. Zauważano w Warszawie tendencyjne milczenie Dz. Powsz. o powstaniu, tem bardziej, iż codzień prawie przechodzą do stolicy wieści o nowych spotkaniach, a nie dalej jak 11go widziano tam wiezionych przez miasto rannych żołniezy.

P. Brzozowski radzca stanu i znany z swoich wiadomości prawniczych, podał się do dymisyi. Uczony prawnik nie chciał dłużej dzielić najmniejszej solidarności z nieustającem bezprawiem.

Z Litwy nie mamy świeżych wiadomości, lecz podajemy wyżej list z Wilna ciekawo mieszczący szczegóły. Oddział Narbuta nie liczący wię-

cej jak 150 ludzi wciąż niepokoi Moskali w powiecie lidzkim a sam Narbut wielką swą odwagą i zręcznością głośne sobie zrobił imie tak między swoimi jak między Rosyanami.

Przy zamknięciu dziennika odbieramy potwierdzenie śmierci pułkownika Cieszkowskiego. Dzielny ten partyzant nie małe oddał powstaniu przysługi. Odznaczał się on od początku wypadków wielką śmiałością i nieustraszoną odwagą, a tak pod jednym jak pod drugim względem piękny zostawił wzór. Potyczka pod Broszencinem zaszła 10. Kwietnia. Zginęli w niej oprócz Cieszkowskiego kapitan Krąkowski, oficerowie Bykowski, Kozłowski, Witkowski. Szczegóły później będą nam nadesłane. Tu tylko winniśmy dodać, iż pomimo tej bolesnej straty oddział Cieszkowskiego nie upadł na duchu i do dalszych gotuje się walk. Cz.

Warszawa, 13. Kwietnia. — W dodatku nadzwyczajnym do Dziennika Powsz. ogłoszono nam wczoraj telegram z Petersburga zawiadomiający że cesarz podpisał ukaz amnestyi, że instytucyi nadanych nie odbiera (!!), że zastrzega sobie możność ich rozwinięcia (!) skoro przejdą przez próbę doświadczenia i skoro okażemy zaufanie w zamiary cesarskie. Telegram ten zapewne przesłany został jednocześnie do wszystkich gazet zagranicznych i brzmienie jego dosłowne musi wam być już znane. Nowy ten dokument zrobił tu wrażenie szyderstwa; nie wchodziłbym wcale w rozbiór jego, gdyby nie było prawdopodobnem że sporządzony został, w porozumieniu z jednem z państw zagranicznych, zapewne z Anglią, aby jej dać pozór do umycia rąk od sprawy polskiej. Słowa manifestu z 12. Kwietnia nie są dla nas nowe, słyszeliśmy je już kilka razy, znamy także dokładnie owoce jakie te słowa wydają. Nie mówię już o zapewnieniach jakie dał hrabia Orlów na kongresie paryskim, te przynajmniej nie stanowiły publicznych głośnych zobowiązań, a do poufnych przyrzeczeń dyplomacya rosyjska nie zwykła żadnej rzeczywistej przywięzywać wagi. Słowa też hr. Orłowa niesprowadziły żadnej zmiany w barbarzyńskiem postępowaniu rządu względem Polski od 1856 do r 1861. Ale w pierwszych dniach Kwietnia r. 1861 książę Gorczaków uroczystą proklamacyą do Polaków zapewniał że najdroższym sercu waszemu interesom narodowości i religii przez odpowiednie instytucye zadość uczynionem zostanie, w Sierpniu tegoż roku hrabia Lambert w nowej proklamacyi głosił, że instytucye nadane (!) ulegną odpowiedniemu do potrzeb kraju rozwinięciu. Cóż nastąpiło po tych odezwach? Stan wojenny i barbarzyńskie rządy Lüdersa. Ogłoszono stan wojenny za to że wyborcy podczas czynności wyboru rad powiatowych i miejskich podpisali adres do hr. Lamberta żądający zwołania reprezentacyi krajowej, któraby potrzeby i życzenia narodu wyświecić mogła. Przez czas sześciomiesięcznych rządów Lüdersa, w samej Warszawie zaaresztowano czternaście tysięcy osób, a dwa tysiące wysłano na Sybir. Lecz gdy nie potrafiono uciskiem tym złamać ducha narodu, gabinet petersburgski znów zmienił chorągiewkę. Przysłano księcia Konstantego. Wielki książe uroczystą znów proklamacyą wezwał Polaków, aby mieli zaufanie do niego, bo pragnie on przez rozwój instytucyi narodowych, szczęście kraju zapewnić. Po tej trzeciej odezwie, co zrobiono? Zarządzono brankę podejrzanych, znaną Europie.

Przyznać należy że przyszłość tak piękna i tak świeża upoważnia gabinet petersburgski do powtórzenia słów tylokrotnie nam ogłaszanych, byśmy mieli zaufanie do zamiarów cesarskich, bo cesarz nam przebacza, nie odbiera tego co dał, zastrzega sobie nawet możność (!!!) rozwinięcia nadanych instytucyi, skoro przejdą przez próbę doświadczenia. — Nie sądźcie wszakże by gabinet petersburgski nie wiedział z góry jak manifest ten przyjęty zostanie, nie jest on wcale tyle naiwnym by nie wiedział, że naród polski nie dla tego za broń chwycił by mu przebaczono, nie dla tego by go nadal do wojska moskiewskiego brano, nie dla tego by Bergi, Płatonowy, Nazimowy burmistrzowali w Polsce, ale by wywalczyć nieprzedawnione prawo politycznej samoistnej egzystencyi. Nie dla nas więc ostatni manifest napisanym został, bo rozumieją to Moskale, że na skutek tych czczych frazesów nikt broni nie złoży; jest to krok chytry na szachownicy dyplomatycznych zabiegów, mających prawdopodobnie na celu postawienie Francyi w odosobnionem położeniu. Jesteśmy jednak przekonani że opinia publiczna w Europie nie da się w błąd wprowadzić tym piaskiem złotym, którym jej oczy zasypać pragną.

W redakcyi telegramu, o którym mowa, a który nam wczoraj ogłoszono, jeden zauważono szczegół, mający pewne znaczenie: zawiadmienie że jednocześnie taką samę amnestyą ogłoszono w tak nazwanych Zachodnich guberniach cesarstwa. Rząd moskiewski mimowolnie więc publicznie potwierdzić musiał łączność sprawy Królestwa ze sprawą Litwy, łączność która po powstaniu na Litwie zaszłem jest dziś silniejszą niż kiedykolwiek. D. P.

Z Olkuskiego, 8. Kwietnia. — W Wielką niedzielę (5. t. m.), po utarczce pod Szklarami (w pobliżu granicy ces. austryackiej między komorami Szyce i Niesułowice o $1\frac{1}{2}$ mili od Olkusza) Moskale cofnąwszy się stanęli po południu 5. t. m obozem pod Racławicami (olkuskiemi, które należy odróżnić od sławnych bitwą za Kościuszki Racławic w Miechowskiem P. R. Cz.) Kilkunastu dragonów z obozu moskiewskiego przybyło do pobliskiej wsi Gorenice i zażądali owsa i siana, które im natychmiast wydane zostały, a za które nic nie zapłacili. Następnie dragoni ci udali się do dworu, pod pretekstem że chcą szukać powstańców i broni, a tymczasem zamiast szukać zaczęli rabować. Kazali sobie otwierać kufry, szafki i spiżarnię i zaczęli zabierać wszystko co tylko zabrać mogli. Wszystko to działo się w obec właściciela a dziedzica wsi, który zagrożony przemocą opierać się rabunkowi niemógł. Zabrali wszystkę bieliznę, suknie, nieco srebra, wypili arak, wino i wódkę, porozrzucali i potłukli wiele rzeczy, oraz Święcone. Gdy zapakowali zrabowane rzeczy, dobywszy szabel rzucili się ku dziedzicowi, a wachmistrz najpierwszy, wołając aby dawał dzięgi (pieniądze), gdyż inaczej go zabiją i poczęli grozić dobytemi pałaszami. Właściciel otworzył biórko, wskazał gdzie są pieniądze, a gdy te zabrali, rozgniewani, że było mało, zaczęli właściciela lżyć i znów z pałaszami przyskoczywszy, grozili że go w kawałki porąbią. Wachmistrz chciał mu nawet zadać cios pałaszem w głowę, gdy właściciel zawołał, że więcej pieniędzy w domu niema, ale każe przynieść co się należy z karczmy za sprzedane trunki. Lecz i ztamtąd przyniesione kilka rubli, nie zaspokoiły rabusiów, nie zaspokoiły ich także kilka rubli danych przez obecnego wójta gminy i znów z pałaszami rzucili się ku właścicielowi i byliby go zarąbali, gdyby Opatrność nie zesłała kozaka dającego znak trwogi i wzywającego dragonów do jaknajszybszego powrotu do obozu zpowodu wieści, że powstańcy ukazali się bliżej. Dragoni przeto zabrawszy zrabowane rzeczy, uciekli do obozu. Cz.

Z pod Prażki, 6. Kwietnia. — Powstanie w powiecie wieluńskim wzrasta z dniem każdym. W powiecie tym są dwa oddziały polskie pod dowództwem Cieszkowskiego i Oxińskiego, działające każdy oddzielnie, choć są nieliczne, a właśnie z tego powodu mogą szybko przenosić się z miejsca na miejsce i niepokoić Moskali. Każdy znający zasady wojny partyzanckiej, uważa za bardzo słuszne i konieczne prawie, że oddziały te chociaż blisko bywają siebie, mogą się znosić i spólne wyprawy przedsiębrać, nie łączą się jednak i łączyć niepowinny.

Oddział Oxińskiego do 150 ludzi wynoszący, zbliżył się 3. Kwietnia z pod Parzymiech i Jaworzna pod Prażkę i nocował w Kuźmiance o pół mili od Prażki. D. 4. Kwietnia w wielką sobotę rano, banda moskiewska licząca około 400 pieszych żołnierzy i sotnię kozaków, uderzyła na ten oddział dość niespodzianie, gdyż środki ostrożności niedostatecznie były zachowane, chociaż dowódzca oddziału przestrzegany był, jak utrzymują, o bliskości Moskali. Polacy jednak szybko sformowali się na stanowisku w lesie prażkim i rozpoczął się z obu stron ogień, który trwał przeszło cztery godziny. Po paręgodzinnem strzelaniu, Polacy odstrzeliwując się poczęli się cofać w głąb lasu przed czterykroć przeważną siłą moskiewską, która głębiej w las nie szła za niemi, tylko bo barbarzyńsku rzuciła się na kilku rannych i tych zamordowała w najokrutniejszy sposób; jednego tylko ciężko rannego uprowadzili z sobą Moskale, lecz ten wkrótce skonał, drugiego lekko rannego wzięli dla prowadzenia zapewne z nim śledztwa. W ogóle na polu boju zostało 10 śmiercią walecznych poległych Polaków, którzy czyto od razu padli, czy też dobici zostali przez Moskali. Lekko ranni cofnęli się zapewne z oddziałem Oxińskiego, który 5. t. m. był w Jaworzniu i ztamtąd wyruszył w kierunku, o którym nie uważam za potrzebne donieść.

Moskale swoich zabitych pogrzebali, jak zwykle z wielką tajemnicą w lesie do Prażki należącym w dwóch dołach, rannych zaś 13 przywieźli do Prażki i jednego zabitego oficera kozackiego. Banda ta moskiewska dowodzona przez majora Merlina, zabierała po drodze ze śpichrzów i stodół zboże i siano nic nie płacąc, zabierała gwałtem fornalki dworskie, gdyż większa jej połowa jechała na wozach. Obdarli także Moskale wszystkich poległych i ranionych dobitych przez siebie. Z 4. na 5. t. m. nocowali Moskale w Prażce, a 5. t. m. rano zawezwani rozkazem przywiezionym przez sztafetę z Wielunia, udali się tamże na wozach, a w pochodzie zrabowali zupełnie wieś Wierzbie. Cz.

Wilno, 7. Kwietnia. — W nrze 71. Dziennika Pozn. przytoczyliście wiadomość wyjętą z Czasu, jakoby »wszyscy marszałkowie gubernialni i powiatowi w całej Litwie, wszyscy pośrednicy mirowi, słowem wszelkie władze przez obywateli wybrane, podali się do dymisyi, nie mogąc mieć dzisiaj żadnych stósunków z rządem moskiewskim najezdniczym, przeciw któremu cały naród rozpoczął wojnę....« Otóż jeszcze nie wszyscy podali się do dymisyi, ale tylko niektórzy. Większa część dotąd spokojnie siedzi na swoich posadach, pomimo rozkazu wydziału wykonawczego zarządzającego prowincyami Litwy. Idzie jednak do tego, że wszyscy marszałkowie w Litwie podadzą się do dymisyi, bo niechcą honorowej posady zamieniać na dyshonorową.

Moskwa, porządkująca Litwę, czyli, jak sama siebie nazywa: »my zdieś gaspodstwujuszczaja nasija,« co ma znaczyć, my tutaj panujący, chwyta się wszelkich środków najohydniejszych w celu powstrzymania powstania: fałszuje adresy od ludu do cara, »że lud wyrzeka się Polaków;« stara się podstępnie lud przeciągnąć na swoję stronę już przekupstwem, już strachem, już złotemi obietnicami. Tak, książe Szyryński-Szychmatów, kurator naukowego okręgu wileńskiego, bawi się w szpiegostwo ze swoją czeladzią i w intrygi; kuje sobie miejscowe cyrkularze (są to w swoim rodzaju ukazy). Głosi, że car moskiewski niepotrzebuje oświaty szlacheckiej, bo ta niewdzięczna przeniewierza się. Głosi, że car zamierza oświecać lud; przeto książe obiecuje w cyrkularzu zamykać szkoły szlacheckie, w razie zamięszania a natomiast urządzać czysto urzędowe dla ludu, które ma oddać pod opiekę popom prawosławnym. Dziatwę ludową w niektórych okolicach pędzą do szkółek takich prawosławnych gwałtem i pod karą pieniężną. Książe Szyryński-Szychmatów głosi, że za sześć lat nie będzie w Litwie ani polonizmu ani katolicyzmu. Ten Mongol fanatyk knuje z Siemiaszką metropolitą odstępcą, jak lud nasz w części na schizmę nawrócony obałamucić, lud, który w obecnym czasie pragnie przywrócenia unii, który ze zgrozą odpycha intryganckie moskiewskie adresy. A jeśli ten lud dzisiaj błądzi tu i owdzie, słuchając podstępów bezbożnej Moskwy i ulegając jej rozkazom, stawia po niektórych wioskach rogatki, przez swoich starostów i przez inne policyjne figury donosi o obrotach powstańców czynnych lub mających powstawać, nie należy jeszcze tego klaść na karb usposobienia ogółu. Są okolice, gdzie ten lud, jak np. na Żmudzi, chwyta za broń szczerze i stawia czoło Moskwie w polu! Rąk więcej, niż broni!

Ale, ale, jeszcze jedno zjawisko mongolskiej cywilizacyi podaję do wiadomości: Mongół przez swoich gorliwych apostołów obskurantyzmu zbiera protektorów i obrońców w Litwie dla prawosławnej cerkwi i jakiejś narodowości mongolskiej, które na Litwie zostały zagrożone! Raz

powiadają nam, że tu Rosya! drugi raz widzą się być zagrożonymi przez mieszkańców Litwy i Rusi.

Pomimo intrygi i gwałty najazdu, naród odbywa pochód uroczysty naprzód!.... Moskwa porywa dzień w dzień nowe ofiary z miasta i z prowincyi wedle widzimisię; naród gotuje się z wiarą w sprawę do krwawej walki z wrogiem. Cytadela wileńska przepełniona więźniami, już w niej zabrakło miejsca; zajęto mury podomikańskie na więzienia; forteca dynaburska należąca do witebskiej gubernii, oddaną została pod zarząd jenerał-gubernatora Nazimowa. Wojsko moskiewskie nielepiej się zachowuje w Kongresówce, jak i u nas: rabunek, pożogi, morderstwa pastwienie się nad bezbronnymi mieszkańcami, np. dnia 22. Marca gwardziści spalili majątek Górskich Mitkiszki, położone z lewej strony Wilii naprzeciw Kiernowa, odległe od Wilna o 6 mil; spalili dom mieszkalny, wraz ze spichrzem i oborą, w której było kilkadziesiąt sztuk bydła. W tym dniu w Mitkiszkach zaszła była potyczka powstańców w liczbie 54 z przeważającemi siłami Moskwy; powstańców legło 16 bohaterską śmiercią na placu, raniono naszych 8 osób. Moskale stracili niemniej, zabito im jednego oficera. Albo np., jak się popisał książe Dienisów-Orłow; w nocy z 4. na 5. Kwietnia w Wilnie napadł na dom z lejbgwardyjskiemi kozakami, gdzie miał odbyć rewizyą; najprzód kazał związać powrozami ucznia i ojca jego, a przezywając ich »mazurykami« co znaczy złodziej kieszennik, wywlec kazał z mieszkania na dziedziniec; nic nie znalazłszy, uwolnił zziębniętych na chłodzie dopiero za wstawieniem się innego wojskowego.

Podaję niektóre pewniejsze wiadomości z pola bitwy: W połowie Marca oddział powstańczy pod dowództwem L. Narbutta odniósł zwycięstwo nad gwardyą moskiewską w lasach pod Rudnikami 4 mile od Wilna na południe.

W tym samym czasie na Żmudzi poczęły formować się oddziały powstańcze w lasach Podbrzeskich między Krahinowem i Surwiliszkami z prawej strony Nieważy; inny oddział w lasach pod Lęczą, niedaleko Krok, nad Dubiszą, był napadnięty przez Moskwę; inny oddział zjawił się w lasach królewskich niedaleko Czekiszek. Litewski lud bierze się do broni! Moskale zamordowali księdza, który z Czekiszek jechał do chorego z sakramentami; nad trupem obnażonym pastwili się.

Dzisiaj doleciała nas wiadomość, że przed parą dniami powstańcy zwycięsko sprawili się pod Kozłową Rudą w maryampolskim powiecie.

Francya.

Paryż, 14. Kwietnia. — Rządowa prasa milczy o amnestyi rosyjskiej, milczenie to jest bardzo wymownem. Revue Contemporaine mówi, że amnestya nie jest właściwą amnestyą, bo tylko zwyciężonych się ułaskawia, a Polacy stoją jeszcze pod bronią. Polacy się nieuspokoją, a Europa nie będzie zadowoloną. Być może, że Austrya się cofnie od zachodniego sojuszu i że Anglia niebędzie tak gorliwie popierała sprawy polskiej, a mimo to dyplomacya nie popuści z rąk swego działania. Wezwała bowiem Rosyą w notach, aby takich chwyciła się rozporządzeń, któreby zapobiegły powtarzającym się powstaniom polskim. Status quo przed powstaniem wcale nie wystarcza. Europa domaga się prawdziwych gwarancyi politycznych dla Polski i Francya za niemi obstaje niewzruszenie. Rosya czuje niebezpieczeństwo, które jej zagraża. Przeciw Szwecyi się zbroi i Kronsztad wzmacnia. Z Włochami kokietuje i przyjmuje ich posła z nadskakiwaniem w Petersburgu. Dowodzi to, że Rosya uważa w Szwedach i Włochach prawdopodobnych sprzymierzeńców Francyi.

— Dzienniki francuskie uważają amnestyą rosyjską, jako środek na zamydlenie oczu Europie, a sekwestracyą ukazami ogłoszoną, za prawdziwą ideę rosyjską.

— Wszystkie dzienniki paryskie z wyjątkiem La France i Pays rzucają się gradem na moskiewską amnestyą. Patrie sądzi, że wielkie mocarstwa nie dadzą się złudzić takim mamidłom. Opinion Nationale zaręcza, że ani jednego Polaka niemasz, któryby sę dał nakłonić tą amnestyą do złożenia broni. Wie o tem Rosya i dla tego przed amnestyą dekretuje sekwestracyą dóbr powstańców. Presse sądzi, że amnestya obliczona jest na Austryą, która też jeno na to czekała, aby umyć ręce. Temps powiada: Austrya nic nie uczyni, Anglia mało, a co Francya uczyni, tego nikt niewie.

Austrya.

O powstaniu pisze wieczorny Wanderer:

»Według wszystkich wiadomości zdaje się, że źle stoją akcye rządu rosyjskiego. W mniemaniu tym utwierdzają nie tyle polskie doniesienia o pomyślnem powstańców położeniu, jak same doniesienia rosyjskie, które pod względem jasności nic nie pozostawiają do życzenia. Rosya stawia swą armią na stopie wojennej a poseł rosyjski w Paryżu, baron Budberg opowiada, że Rosya z powodu dawniejszej redukcyi pomnażać musi armią; Kronsztadt, tego Cerbera północnej wieży Babel, jak nazywają i to nie bez słuszności nowożytną stolicę Petersburg, fortyfikują. Wiadomości te są jasne. Powstanie polskie przybiera groźniejsze rozmiary, których więcej zaprzeczyć nie można, a które możliwość obcej na rzecz Polski interwencyi niekoniecznie pozwalają brać za czyste urojenie. Rząd rosyjski i jego krajowi i zagraniczni zausznicy nie tają przed sobą więcej niebezpieczeństwa, które w skutek wzmagającego się powstania zagraża Rosyi. Podobnie jak podczas dotychczasowej epoki powstania wzrost jego najprawdziwiej poznać można było z urzędowych rosyjskich biuletynów o rozbitych i ściganych bandach, tak teraz potwierdzają same świeżo przez Rosyą przedsięwzięte środki fakt, że sprawa polska obecnie przybrała znaczne rozmiary.

Co się tyczy samych Polaków, można z pewnością utrzymywać, iż postanowienie uwolnienia się chociażby z największemi ofiarami z pod jarzma moskiewskiego, staje się coraz powszechniejszem. Rozpisane przez komitet centralny kwoty wpływają najpunktualniej do kas, a natłok ludzi młodszych i starszych do tak zwanych biór werbunkowych jest nadzwyczajnie wielki. Jak donoszą z Warszawy i wszystkich stron Polski, powszechny zapał i gotowość do ofiar przechodzą wszelkie oczekiwanie. W komitecie centralnym połączone są dziś wszystkie stronnictwa, zgoda między sobą a jedność w ruchu to hasło rządu narodowego.«

Galicya.

Kraków, 15. Kwietnia. — Liczba aresztowanych osób tak w mieście naszem jak i w Galicyi z każdym dniem zwiększa się. Nie możemy o wszystkich wiedzieć wypadkach aresztowań lub rewizyi domowej, ograniczamy się przeto do znajomszych osób lub do tych, o których nam wiadomość jest udzieloną.

Wczoraj aresztowano w hotelu pod Białym Orłem jen. Krzesimowskiego, sędziwego starca, który niezawodnie najstarszym jest z żyjących oficerów polskich armii Napoleona. Wczoraj odbyła się rewizya policyjno-sądowa w hotelu pod Białą Różą, tudzież u kupców tutejszych pp. Stanisława Feintucha i Leona Feintucha; dziś u p. Ksawerego Milewskiego. Jen. Kruszewski, trzymany dotąd na Zamku, przywieziony dziś został do inkwizytoryatu kryminalnego. Cz.

— W d. 10. b. m. rano odbyła się we Lwowie bardzo ścisła rewizya w mieszkaniu, w sklepie i dworku na przedmieściu p. Karola Armatysa, która trwała kilka godzin i równocześnie była prowadzoną w trzech miejscach. W dworku zabrano pewną liczbę butów. Wieczorem tegoż dnia aresztowano p. Armatysa. Uwolniono zaś aresztowanego przed kilku dniami na kolei żelaznej wskutku podobno jakiejś nieformalności paszportowej, p. Senatowicza, urzędnika magistratu lwowskiego.

— Piszą nam ze Szczawnicy 8. Kwietnia: Dnia wczorajszego od południa przybyli niespodzianie do Szczawnicy c. k. urzędnicy władzy politycznej i odbyli ścisłą rewizyę nie tylko w mieszkaniu p. Szałaja, ale także w jego zdrojowym zakładzie śledząc, jak się zdawało, za jakiemiś pismami i bronią. Wszakże podobno nic takiego nieznaleziono, coby podpadało skonfiskowaniu.

— Piszą nam z Grybowa w dniu 7. Kwietnia: Święta Zmartwychwstania pańskiego odznaczyły się u nas wypadkiem, który rzucił popłoch na spokojnych mieszkańców naszego miasteczka. Już w sobotę podczas rezurekcyi, w chwili gdyśmy szli z procesyą trzykrotnie okrążającą kościół, dały się słyszeć szyderstwa z ubiorów narodowych wraz z wskazywaniem palcami że »ten lub ów przebrał się za Polaka«.

Pierwszy dzień wielkanocny przeszedł nam dość spokojnie w kółkach rodzinnych, lecz za to w wielki poniedziałek z rana ponawiać się zaczęły z tego samego powodu coraz głośniejsze nagabywania mieszkańców wiejskich przez lud okoliczny nagromadzony w miasteczku, a po południu wzięły one nawet obrot groźniejszy. I tak p. J. F. c. k. urzędnik kasy poborowej i p. St. K. technik, idąc na przechadzkę głównym traktem lwowskim, zaczepieni zostali przez chłopów i po części urlopników, pomimo że pierwszy z nich był wszystkim znany, obelżywemi słowami i pogróżkami, które w końcu w czyn się zamieniły, lubo bez znaczniejszego szwanku, przeciw technikowi, od czego towarzysza przechadzki ocaliła jedynie czapka urzędowa. Mniej szczęśliwie wyszła z tej zaczepki przechadzająca się po drugiej stronie miasta czeladź rzemieślnicza, gdzie nie obeszło się bez guzów. Około godziny 9 wieczorem zaatakowani zostali w domach swych będący obywatele; banda złożona z kilkunastu chłopów jakoby w przedniej straży przybyła, była jednak odpartą, a jeden z niej został nawet ujęty i uwięziony. Nie na tem jednak koniec, w chwili kiedyspokojność zdawała się wracać, nadciągnął drugi dość silny oddział i zabierał się uderzyć na kasę miejską, znieważając burmistrza i grożąc mu kijami. Szczęściem c. k. żandarmerya i straż finansowa położyła tamę nieporządkom wznieconym przez napastników, z których 6 ujęto i uwięziono, wskutku czego stojące w odwodzie za miasteczkiem oddziały, rozeszły się wreszcie do domów. Fakt ten podaję bez żadnych uwag i według rzeczywistej prawdy. Cz.

Kraków, 12. Kwietnia. — Następujące rozporządzenie wydanem świeżo zostało:

Osoby po większej części z zagranicy przybyłe, zajmują się tu w kraju na nowo z podwojoną gorliwością werbowaniem ludzi, zbieraniem pieniędzy i dostarczaniem zbroi dla powstania w Królestwie Polsk.

Także poddani austryaccy biorą udział w tych zabiegach, i to albo wspierając takich wysłanników rewolucyi w ich czynności, albo też, o ile sami nie są wciągnieni do dzieła, materyalnie przyczyniając się do powstania.

Ze względu na to, iż napomnienie objęte ogłoszeniem z dnia 15. Marca r. b. L. 505 w ogóle nie odniosło pożądanego skutku, rząd krajowy wkłada na swoje organa obowiązek, ażeby odtąd wszelkiemi środkami i z użyciem zupełnej surowości prawa przeciw takim karygodnym czynnościom postępowały, by ludności i krajowi oszczędzić ofiar bezpożytecznych. We Lwowie, 10. Kwietnia 1863.

Cesį kr. namiestnik Aleksander hr. Mensdorff-Pouilly.

Szwajcarya.

Z nad granicy francuskiej, 14. Kwietnia. — Jak dalece są napięte stosunki między Francyą a Rosyą okazuje się z tej okoliczności, iż księżna Montebello spodziewa się rychłego powrotu swego męża z Petersburga, gdzie jest posłem. Amnestya zapowiedziana przez Rosyą, wcale sprawy polskiej nie ubiła, tylko jej inny kształt nadała.

Szwecya.

Rzd szwedzki, który tyle okazał sympatyi dla Polaków, położył areszt na kupiecki parowiec angielski »Ward Jackson« przybyły do Malmoe z ochotnikami i bronią. Poseł angielski w Sztokolmie Jerningham nadaremnie domaga się uwolnienia statku. Znając z listu nadesłanego nam z Malmoe, jakim sposobem statek ten nie dostał się na brzegi polskie, co było celem jego wyprawy, nie można przypuszczać, aby aresztowanie statku przez rząd szwedzki było krokiem złej woli. Jeśliby, jak się domaga Anglia, statek został uwolniony, takowy wy-

płynąwszy na morze wpadłby niechybnie w ręce rosyjskie, skoro na kapitana pada podejrzenie, iż umyślnie wyprawę zwichnął, a kompania jego zawiadomiła marynarkę rosyjską.

Dania.

Ogłoszone świeżo w Kopenhadze pisma królewskie tyczące się nowej organizacyi Holsztynu, o czem doniosła depesza a nasz dziennik wspomniał w wczorajszym przeglądzie politycznym, składają się z ogłoszenia królewskiego i trzech reskryptów: do ministra skarbu, ministra wojny i ministra holsztyńskiego. Wszystkie te akta mają datę 30. Maca. Podajemy tu królewskie ogłoszenie tyczące się konstytucyi księstwa holsztyńskiego:

My Fryderyk VII. i t. d. Wypowiadając w ogłoszeniu naszem z d. 18. Stycznia 1852 zamiar połączenia różnych części naszej monarchii węzłem wspólnej konstytucyi w jednę uporządkowaną całość, mieliśmy jak to się już pokazuje z przygotowawczych czynności, zupełne przekonanie, że taka wspólna konstytucya możliwą jest tylko pod tym warunkiem, że prawa nasze królewskie w obu naszych niemieckich księstwach nie mogą być dalej ograniczone i ściśnione jak tylko o tyle o ile pozwalają na to istniejące a przez nas przyjęte ustawy związku niemieckiego; tudzież, że ludność tych księstw szczerze się podda nowej ustawie państwa. Przekonanie nasze nie spełniło się. Zgromadzenie związku niemieckiego mieszało się do spraw wewnętrznego urządzenia naszego państwa i stawiało wymagania, które ani w ustawach związkowych prawnej nie mają podstawy, ani nie zgadzają się z udzielnością naszej korony i z prawami naszych do związku nienależących krajów; a stany prowincyonalne holsztyńskie odrzuciły nie tylko każden projekt zgody, ale oświadczyły się nawet w zasadzie przeciw wszelkiej na wspólnej reprezentacyi opartej konstytucyi całe nasze państwo obejmującej. Taki stan wewnętrznego rostroju tamujący już przez lat dziesięć rozwój naszego państwa dłużej trwać nie może. W skutek niezadawalających wypadków ostatniej holsztyńskiej stanowej reprezentacyi, uważamy teraz za obowiązek wydać względem konstytucyjnego stanowiska Holsztynu, do naszej monarchii postanowienia zgadzające się, o ile możności z żądaniami związku niemieckiego. Ograniczyliśmy się w nich na to, co było koniecznem, zachowując dalszy rozwój i ostateczne ustalenie wolnemu współudziałowi naszego narodu i jego konstytucyjnych zastępców.«

Potem następuje sześć artykułów ogłoszenia.

Art. 1szy przyznaje Holsztynowi oddzielne wojsko. Według art. 2go Holsztyn ma udział w wspólnych wydatkach monarchii, wykazanych w normalnym budżecie z 28. Lutego 1856. Według art 3go mają być przedłożone do zatwierdzenia stanom holsztyńskim propozycye potrzebnych dodatkowych sum na opędzenie miejscowej administracyi holsztyńskich dóbr skarbowych i lasów, tudzież ceł, poczt i telegrafów. 4. Zarząd szczegółowych dochodów księstwa przechodzi na ministeryum księstw holsztyńskiego i lauenburskiego. 5. Władzę ustawodawczą we wszystkich wspólnych sprawach wykonywa dla księstwa holsztyńskiego król wraz z stanami holsztyńskiemi. Jeżeli wydana będzie taka dla Holsztynu ustawa za przyzwoleniem stanów, która równocześnie nie będzie zaprowadzoną w innych krajach monarchii, na ten czas mają być powzięte potrzebne postanowienia zwłaszcza jeśli ustawa tyczy się stosunku, w którym różnorodne ustawodawstwo nie dałoby się pogodzić z utrzymaniem dotychczasowej wspólności. 6. Postanowienie w art. 5 zawarte obowiązuje zaraz, reszta zaś dopiero po upływie okresu finansowego z 1. Kwietnia 1864. Szczegółowe przepisy tyczące się stosunku Holsztynu i jego reprezentacyi do wspólnych spraw monarchii przedłożone będą celem powzięcia uchwały holsztyńskiemu stanowemu zgromadzeniu. Projekt ustaw, który ma być wypracowany, uwzględni nietylko objawione obecnie życzenia większej religijnej i politycznej swobody, ale także i potrzebne postanowienia o rozszerzeniu prawa wyborczego i wybieralności, tudzież o stanowczym współudziale reprezentacyi holsztyńskiej w sprawie osobnego skarbu księstwa.

Turcya.

Carogród, 2. Kwietnia. — Zdala od ogniska zachodniej polityki, Turcya przecież najwierniej odbija opinie gabinetów wpływowych. Najlepszy to dowód, że w tej chwili raczej od ogólnego kierunku polityki europejskiej, niźli samodzielnych faktów zależy rozwiązanie kwestyi wschodniej. Położenie to zdają się pojmować Serbowie, Czarnogórcy, a nawet Grecy, i ulegną mu zapewne choć nie na długo. W Atenach anarchia, intrygi i osobistości, zanadto długo rządzą, aby się nie miały uprzykrzyć nawet najzapaleńszym. Charakter ludu greckiego niezdolnym go czyni do regularnych tegoczesnych rządów. Jedna tylko wielka idea narodowa, zdolna jest zamalgamować tyle wydatnych a upartych zdań, które wywołując ciągłe zatargi, niweczą siły żywotne kraju, ograniczając działalność jego do ciasnych kółek municypalnych. Minister spraw zagranicznych Meurokordatos ustąpić musiał przed scysyą jaką wywołała w zgromadzeniu dymisya wicekonsula z Galacu. Minister wojny Smoleński złożył swą tekę z powodu, że zgromadzenie niezatwierdziło oddalenia ze służby jednego z poruczników, przeciwnego rozkazom swej władzy. Na podobnych trudnościach zużywa się tameczna machina rządowa. Kandydatura na tron grecki księcia Wilhelma Jerzego gliksburgskiego, za którą jest również Anglia jak Francya, znajduje poparcie w opinii narodu. Restauracya tronu, nową postawi zaporę panhellenizmowi. Z tej więc strony ustępują obawy Turcyi. Serbia widocznie ulega naciskowi dyplomacyi od czasu zwłaszcza jak stanowisko Francyi na wschodzie zmieniło się, z radykalnego na pojednawcze. Z tem wszystkiem Serbia nie przestaje się zbroić. Podług tutejszego greckiego dziennika Bizantys; zakupiono w Rosyi dla armii księcia Michała dwa tysiące koni. Dymisyę serbskiego ministra wojny b. kapitana francuskiego Moudian, przypisują naleganiom partyi narodowej, nieprzychylnej zazwyczaj cudzoziemcom, a dziś silniejszej mobilizacyą gwardyi. Garaszanin objął tymczasowo wydział wojny. Dość długi pobyt księżnej czarnogórskiej w Białogrodzie ma mieć za powód stanowcze porozumienie się z Serbią, pod względem przyszłych działań i planów. Księżna ma ustaloną renomę dyplomatki. Sułtan w tych dniach przesłał do Cetynii pięćdziesiąt kilka tysięcy franków dla rozdania ubogiej ludności. W bliskość wojny nad Dunajem, nie wierzy ani tutejsza dyplomacya, ani giełda. Żaden więc jak się zdaje fakt nowy, nie popchnie teraz sprawy wschodniej do rozwiązania, a tem samem i dla Polski nienastręczy się wyraźne ułatwienie, które w przeciwym razie, przy rozbudzonym antagoniźmie łatwoby mogło nastąpić. Turcya wciągnięta w ogólną harmonię polityki europejską, nie myśli o żadnym kroku samodzielnym, owszem stosuje się nawet z całą ścisłością do wymagań gabinetowych. Od czasu jak kwestya polska przestała grozić Rosyi wspólną interwencyą, postępowanie rządu tutejszego zmieniło się. Wyzywający ton półurzędowych dzienników, zastąpiły proste sprawozdania, na uczynną życzliwość Turcyi coraz można mniej liczyć.

Przedwczoraj na żądanie ambasady moskiewskiej, policya wzbroniła przedstawienia teatralnego na korzyść wychodzców chcących się dostać do Polski. Towarzystwo amatorów włoskich nie zaniechało zamiaru i jest nadzieja, że pod innym tytułem przedstawienie to wkrótce odbędzie się; nie mniej jednak boleśnie nas dotknęło podobne rozporządzenie rządu, dzisiaj już bardziej wrażliwego na groźby Moskali, którzy za otwarte wspomaganie Polaków chcą czynić Turcyę odpowiedzialną. W tych dniach zawijał się tutaj komitet francuski, również w celu ułatwienia podróży Polakom. Dotychczas niespotkał on żadnej oficyalnej trudności. Od pewnego czasu krążą tu pogłoski o kongresie europejskim, mającym dotknąć kwestyi wschodniej, a głównie zająć się sprawą polską, »relata referro«.

Przez morze Czarne otrzymujemy niezgorsze nowiny z Rosyi. Wzburzenie Tatarów w gubernii kazańskiej i wzdłuż Wołgi potwierdza się. Naczelnicy pokoleń gruzyjskich zawezwani do Tyflisu gdzie im zalecono powszechne rozbrojenie, oświadczyli stanowczo, że raczej przyjmą wojnę niźli złożą broń posiadaną. Czerkiesi na wiadomości z Polski na nowo odżyli na całej linii granicznej rozpocząwszy kroki zaczepne. Pokolenie Szapsugów na propozycye pokoju czynione ze strony Rosyi odpowiedziało z właściwą sobie naiwnością »podczas zimy paliliście nasze auły i mordowaliści ludność, a teraz kiedy nadeszła dobra pora, chcecie pokoju?. poczekajcie, będzie dość jeszcze czasu pomówić o tem.« Siły rosyjskie na Kaukazie mają być niewystarczające. Cz.

Kronika miejscowa.

Poznań, 17. Kwietn. — Poznańska gazeta niemiecka donosi z Dobrzycy pod d. 15. Kwietnia, że kupiec jeden z rana o 8 godz. tego dnia napotkał między Sośnicą a Fabianowem długi szereg wozów napełniony ludźmi, których wieziono na powstanie do Królestwa, tak samo donosi z Jarocina drugi korespondent tejże gazety pod d. 15. Kwietnia. W nocy z 10. na 11. b. m. przecięto telegraf i rozbito dzwonek. Podobną korespondencyą z Pleszewa z d. 15. b. m. czytamy w tejże gazecie, że w ostatnich dniach widziano w tutejszym i krotoszyńskim powiecie ciągnących ludzi zbrojnych na powstanie do Polski. Na olędrach Woli niemieccy mieszkańcy porozstawiali swoje straże, ponieważ oddział powstańców pokazał się w sąsiedzkim boru. Patrol z Jarocina wysłany nikogo tam nie widział, ale zabrał z Woli Xiążęcej 22 broni i pewną ilość ołowiu. Mówią, że w borach pod w. Lubinią mają się gromadzić. Przeciw nim wysłano wojsko z Pleszewa i Dobrzycy.

— Nordd. Allg. Ztg. donosi, że wedle nadeszłej depeszy do Berlina, w powiecie pleszewskim skonfiskowano kilka wozów z bronią, amunicyą, żywnością i końmi i ujęto 40 osób przebierających się do Polski.

— Donoszą nam, że podróżujących pocztą urzędnicy policyjni na podwórzu pocztowem w Poznaniu pytają o legitymacye. Obowiązkiem jest zatem każdego, który się nie chce narazić na nieprzyjemności, zaopatrzyć się w kartę paszportową lub inną legitymacyą. D. P.

— Tegoroczny egzamen aspirantów, zamierzających wstąpić do seminaryów katolickich nauczycielskich we Wielkiem Ks. Poznańskiem, odbędzie się: w Poznaniu dnia 19 i 20 Maja r. b., w Paradyżu dnia 28 i 29 Maja r. b. Zgłaszać powinni się aspiranci we wigilią egzaminu, w Poznaniu, u dyrektora seminaryum p. Nitsche, w Paradyżu u dyrektora p. Röhra osobiście.

— Profesorowi dri Rymarkiewiczowi dozwolono przy zastrzeżeniu odwołania prowadzić dalej dotychczasową prywatną szkołę chłopców utrzymywaną dotąd przez dra p. Mierzyńskiego w Poznaniu celem przygotowania uczniów do tercyi tutejszego gimnazyum Świętej Maryi Magdaleny.

Ostrowo, 9 Kwietnia. — Piszą do Schl. Ztg., że w skutek denuncyacyi władza policyjna dziś u kilku krawców tutejszych zabrała sukno i różne materye na odzież, o których jej ktoś powiedział, że niby to z polecenia obywateli polskich miały być przeznaczone dla powstańców (w Królestwie polskiem walczących przeciwko Moskalom). Co dalej się stanie, niewie Schl. Ztg., dodaje tylko, iż ta sprawa dużo sprawiła sensacyi.

Z pod Kłecka, 16 Kwietnia. — Wczoraj o 8 godz. z rana aresztowano pp. Brodnickiego z Dziećmiarek i Zabłockiego z Obory, każdego we własnym domu. Eskortę składało dwóch żandarmów i ośmiu dragonów, rewizyi nie odbyto żadnej. Aresztowanie nastąpiło na rozkaz prokuratora, gdyż władza radzcy ziemiańskiego w Gnieźnie żadnego w tym celu nie wydała polecenia. Dla tego też słusznie przypuścić można, iż aresztowanie to zostaje w ścisłem związku ze śledztwem, które wytoczono uwięzionym w Gnieźnie. D. P.

(Dodatek.)

Przybyli do Poznania dnia 17. Kwietnia.

BAZAR: książę Radziwiłł z Litwy, hrab. Mielżyński z Kotowa, hr. Cieszkowski z Polski, Guttry z Paryża, Bronikowski z Wilkowa, Łącki z Konina, Chłapowski z Bonikowa, Jaraczewski z Lipna, Fritsch z Gorazdowa.
STERNA HOTEL EUROPEJSKI: baronowa Eichstädt z Erfurtu, Lempicka z Warszawy, hr. Mielżyński z Pawłowa, Rosenow z Brostow, Herzberg z Lubania, Weinert z Rajowa, Bellert z Remscheid, Eulner z Berlina.
MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: v. Jakobi z Berlina, v. Seydlitz z Nowego Rupina, Teichmann z Sierosławia, Hildebrand z Sliwna, Stobwasser z Ludom, Lappe i Vetter z Wrocławia, Krebs z Halberstadt, Zeis z Locle, Marcuse z Szczecina.
BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Jacoby z Wierzei, Jasińska z Witakowic, Thiem z Magdeburga, Brunner z Szczecina, Balankewil z Berlina.
HOTEL DU NORD: Kołaczkowski z Żernik, Żółtowski z Ujazdu, Szeliski z Drożdżyna, Hoppe z Lucina, Dehmel z Karolewa, Werczyński z Dopiewa, Andrzejewski z Chodzieża.
POD CZARNYM ORŁEM: Bieńkowska z Srody, Suchorzewski z Puszczykowa, Modlibowski z Cichowa, Zakrzewski z Tarnowa, Silber z Izdebna, Nehring z Sokolnik, Moszczyńska z Tarnowa.
HOTEL BERLINSKI: Laiblin z Stutgartu, Krause z Magdeburga, Reichel z Królewca, Krzyżański z Sapowic, Maas z Lulina, Loewe z Obornik, Stenzel z Rawicza, Thilo z Ryczywoła.
HOTEL PARYSKI: Hulewicz z Wrocławia, Klust z Liebau, Budzyński z Kleryki, Drzeński i Węsierski z Borzejewa, Swinarski z Mamot, Swinarscy z Budziejewa, Żychliński z Murzynowa, Metzke z Dziekanowa, prof. Jagielski z Trzemeszna, Dr. Bendowski z Wrocławia, Radkiewicz z Smigla, Krieser z Węgier, Paradis, Mondon i Briollet z Paryża.
KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Sattig z Bojanowa, Studziński z Raszkowa, Bernhard z Leszna, Mendelsohn z Srody, Laschke z Obrzycka, Lewin z Obornik.
KRUGA HOTEL: Suhr z Szczecina, Lüttjens z Krefeldu, Guerra z Rzymu.
HOTEL EICHBORNA: Cohn i Caro z Wrześni, Winter z Konina, Szatten z Koła.
POD TRZEMA LILIAMI: Nehring z Nehringswalde, Neumann z Wrześni.

OBWIESZCZENIE.

Błoto z ulic II., III. i IV. okręgu miejskiego, wydzierzawione zostanie do mierzwienia na rok, począwszy od 1. Maja r. b. w ten sposób najwięcej dającemu, że dotyczącemu dzierzawcy wolno będzie, błoto zaraz z ulic i z publicznych miejsc zbierać i wywozić. Oddane licyta w terminie dnia 13. m. pr. potwierdzone nie zostały.

Do tego wyznaczyliśmy termin licytacyjny

na dzień 24. m. b.

przed południem o godzinie 11éj na Ratuszu przed Panem **Zehe,** Sekretarzem miasta, warunki zaś przejrzane być mogą w naszéj Registraturze.

Poznań, dnia 7. Kwietnia 1863.

Magistrat.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Gnieźnie dnia 10. Kwietnia 1863.

Grunt w **Polskiejwsi** pod Nr. 7. położony, do gospodarza ***Michała Winiarskiego*** należący, oszacowany na 7794 Tal. 10 Sgr. wedle taksy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w registraturze ma być **dnia 4. Listopada 1863.** przed południem o godzinie 11. w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych sprzedany.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele realni

Matylda Wyrwicka

zapozywają się niniejszem publicznie.

Wierzyciele, którzy względem pretensyi realnéj z księgi hipotecznéj niewypływającéj z ceny kupna swego wynagrodzenia żądają, muszą swe pretensye u sądu subhastacyjnego zameldować.

POWTÓRNE WYPOWIEDZENIE
wylosowanych do spłacenia gotowizną 3½% listów zastawnych Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

Z odwołaniem się na obwieszczenie nasze z dnia 1. Grudnia r. 1862 wzywamy powtórnie posiadaczy wszystkich wówczas wypowiedzianych lecz dotąd nie złożonych 3½% listów zastawnych

Nr. list. zast. bież.	Nr. list. zast. amort.	Dobra.	Powiat.
		A. na 1000 Tal.	
21	91	Czerwonawieś	Kościan
7	1306	Chrustowo	Września
71	5856	Gorzewo	Oborniki
17	6420	Mchy	Srem
5	2046	Małachowo	dito
1	1503	Połażejewo	Sroda
4	6450	Psarskie	Srem
1	3185	Sobiesiernie	Poznań
28	3015	Ujazd i Łęka mała	Kościan
		B. na 500 Tal.	
3	2089	Czechy	Gniezno
94	2839	Drzewce i Czarkowo	Krobia
14	5355	Drządzgowo	Sroda
16	993	Gącz	Wągrówiec
15	3303	Kociszewo	Międzyrzecz
17	1233	Marcinkowo dolne	Mogilno
31	3080	Murzynowo kościelne	Sroda
17	6196	Nieszawa	Oborniki
14	6269	Nietrzanowo	Sroda
16	2415	Runowo	Wągrowiec
8	12	Strychowo	Gniezno
26	6276	Szlachcin	Sroda
26	5419	Świerczyna	Wschowa
26	5598	Włościejewki	Srem
		C. na 200 Tal.	
56	1887	Białcz i Skoraczewo	Kościan
52	3585	Bendlewo	Poznań
26	1107	Brześnica	Srem
13	863	Czachory	Odolanow
25	2522	Charbowo	Gniezno
43	5655	Głębokie	Środa
31	2271	Gwiazdowo	dito
86	3775	Gorastowo	Kościan
34	2416	Gościejewo	Krotoszyn
57	658	Kromolice	dito
17	4350	Korzkwy	Pleszew
25	3640	Myszkowo	Szamotuły
18	3328	Marcinkowo górne	Mogilno
50	294	Miłosław	Września
32	1586	Miastowice	Wągrowiec
55	4738	Nieczajna	Oborniki
33	5058	Oporowo	Wschowa
31	5139	Piotrkowice	Kościan
26	2307	Runowo	Wągrówiec
15	4003	Rzegnowo	Gniezno
38	1486	Rąbin	Kościan
15	5929	Strzydzewo	Pleszew
56	1244	Targowa górka	Środa
41	899	Woniesć v. Wojniec	Kościan
		D. na 100 Tal.	
59	2933	Bednary	Sroda
54	1348	Brodowo	dito
71	2130	Białcz i Skóraczewo	Kościan
26	2542	Bruczków	Krotoszyn
41	1376	Chwałkowo	Krobia
18	3510	Cerekwica	Wągrówiec
69	5476	Chojno I.	Krobia
32	1952	Chojno II.	dito
36	420	Gostyń II.	dito
71	782	Jaraczewo	Srem
81	3613	Kuklinowo	Krotoszyn
20	2214	Ławki	Mogilno
37	2189	Łosiniec	Wągrówiec
32	929	Mączniki	Sroda
25	3761	Marcinkowo górne	Mogilno
39	1778	Miastowice	Wągrówiec
37	5849	Osiek	Krobia
93	895	Pogrzybowo	Odolanów
20	5864	Piątkowo czarne	Sroda
22	1767	Rybowo	Wągrówiec
56	1663	Rąbin	Kościan
41	653	Urbanowo	Buk
103	295	Wilkowo niemieckie	Wschowa
67	5081	Wijewo	dito
21	1924	Wszemborz	Września
		E. na 40 Tal.	
66	3052	Bednary	Sroda
24	1457	Ciechel	Pleszew
30	1420	Chrustowo	Września
65	1763	Chwałkowo	Krobia
39	2856	Czerlin	Wągrówiec
64	3003	Czeszewo	dito
48	1394	Chwalibogowo	Września
14	4427	Gniewkowo	Gniezno
58	2981	Jaworowo	dito
45	2684	Kociszewo	Międzyrzecz
48	4149	Kokoszyn	Kościan
33	4302	Lipnica	Szamotuły
68	2346	Lubczyna	Ostrzeszów
112	4027	Łaszczyn	Krobia
48	1588	Morkowo	Wschowa
40	1516	Marcinkowo dolne	Mogilno
55	3534	Popowo polskie	Wągrówiec
39	1607	Rudki	Szamotuły
248	272	Stołężyn	Wągrówiec
255	279	dito	dito
25	1739	Słupia wielka	Sroda
79	1706	Wróblewo	Szamotuły
76	1446	Zakrzewo	Pleszew
84	1454	dito	dito
30	5147	Żydowo	Poznań
		F. na 20 Tal.	
52	4424	Brzezie	Odolanów
19	4412	Boguszyn	Pleszew
89	1053	Brodowo	Sroda
102	1066	dito	dito
29	1257	Dalabuszki	Kościan
95	4564	Gutowy I. II.	Pleszew
84	1969	Gembice	Czarnków
23	1743	Gorzuchowo	Gniezno
24	1744	dito	dito
27	1747	dito	dito
41	4464	Jarząbkowo	dito
122	2840	Kuklinowo	Krotoszyn
47	3344	Lipówiec	dito
70	10	Modliszewko	Gniezno
51	2430	Mnichy	Międzychód
62	1414	Miastowice	Wągrowiec
44	2708	Małpino	Srem
27	1767	Potulice	Wągrówiec
29	1769	dito	dito
136	679	Pogrzybowo	Odolanów
88	1307	Rąbin	Kościan
47	4470	Rogaszyce	Ostrzeszów
25	4364	Skąpe	Września
88	1559	Stwolno	Krobia
51	3761	Sośnica	Krotoszyn
23	2669	Smuszewo	Wągrowiec
145	1333	Turew v. Turwia	Kościan
52	3702	Usarzewo	Sroda
99	1043	Wróblewo	Szamotuły
38	3651	Wiewiorczyn	Mogilno
91	3459	Wilkowo i Siekowo	Kościan
69	2754	Wiatrowo	Wągrówiec
76	3387	Wapno	dito

ażeby takowe do kassy naszéj w stanie do kursu usposobionym z należącemi do nich kuponami event. talonami lub rekognicyą na takowe franko złożyli bowiem w razie niefrankowania koperta na koszt posiadacza zwróconą zostanie.

Gdyby złożenie to w ciągu nadchodzącego na Św. Jan 1863. terminu wypłaty prowizyi ziemskiej, a mianowicie od 2. do 16. Lipca r. b. nie miało nastąpić, natenczas posiadacze według ustawy z dnia 10. Listopada 1847. (Zbiór praw na rok 1848. stron. 22. Nr. 2922.) zostaną swem prawem realnem do wyrażonej w wypowiedzianym liście zastawnym hipoteki szczególnej prekludowanymi i z pretensyami swemi do wartości listu zastawnego do Ziemstwa odesłanymi i ilość kapitału w gotowiznie wziętą będzie po potrąceniu kosztów wywołania na koszt i ryzyko wierzycieli do depozytu Ziemstwa.

Przytem przypominamy także posiadaczom złożenie do kassy naszéj wylosowanych w terminach dawniejszych a dotąd nie złożonych listów zastawnych.

Nr. list. zast. bież.	Nr. list. zast. amort.	Dobra.	Powiat.	Termin wylosowania.
		A. na 1000 Tal.		
15	6076	Czestram v. Golejewko	Krobia	SJ. 62
20	132	Chobienice	Babimost	dito
1	2414	Goniczki	Września	SJ. 61
6	6341	Strzydzewo	Pleszew	dito
7	1579	Wróblewo	Szamotuły	SJ. 62
		B. na 500 Tal.		
14	4167	Bieganin	Pleszew	BN. 58
28	5812	Budziszewo	Oborniki	SJ. 61
6	1040	Czachory	Odolanów	SJ. 62
17	3458	Dłoń v. Dłonie	Krobia	SJ. 57
26	1057	Drzęczkowo	Wschowa	SJ. 61
28	878	Jaraczewo	Śrem	SJ. 58
34	727	Kromolice	Krotoszyn	SJ. 62
9	6200	Konarskie	Srem	dito
12	4629	Krzywosądowo	Pleszew	BN. 61
9	1381	Kuczkowo i Chrzanowo	dito	SJ. 60
26	5824	Lewkowo i Karski	Odolanów	BN. 59
18	4752	Lipno	Kościan	SJ. 62
20	1291	Morkowo	Wschowa	SJ. 60
42	6313	Mchy	Śrem	SJ. 61
42	5322	Owińska	Poznań	BN. 59
49	1037	Pogrzybowo	Odolanów	SJ. 62
10	4549	Raszewy	Września	BN. 61
15	552	Recz	Wągrowiec	SJ. 62
32	5223	Trzuskotowo	Poznań	dito
43	2847	Ujazd i Łęka m.	Kościan	dito
20	5506	Zielątkowo	Oborniki	BN. 61
		C. na 200 Tal.		
18	2606	Bieganowo i Borkowo	Września	BN. 60
33	5705	Brzezie I. II.	Pleszew	SJ. 62
14	1266	Budziejewo	Wągrowiec	BN. 59
92	3819	Dakowy mokre	Buk	SJ. 60
57	200	Dąbrowa	Babimost	SJ. 59
39	1452	Drzewce i Czarkowo	Krobia	SJ. 61
40	881	Drzęczkowo	Wschowa	dito
32	4034	Gołaszyn	Oborniki	BN. 59
30	3863	Kochlowy	Ostrzeszów	SJ. 62
18	2005	Kwiatkowo I. II.	Odolanów	BN. 60
53	513	Lubasz	Czarnków	SJ. 61
77	5185	Owińska	Poznań	BN. 59
27	5452	Pomarzany kośc.	Gniezno	BN. 61
58	4290	Poniec	Krobia	BN. 59
14	835	Ruszków	Wągrówiec	BN. 61
16	2277	Sokolniki wielkie	Szamotuły	SJ. 61
19	5455	Srebrnegórki	Wągrowiec	SJ. 62
13	1702	Winnagóra	Sroda	SJ. 61
81	362	Zakrzewo	Krobia	SJ. 62
37	278	Zalesie	dito	SJ. 59
25	3373	Żydowo	Gniezno	SJ. 62
		D. na 100 Tal.		
18	5512	Arkuszewo	Gniezno	SJ 58.
180	5030	Czerniejewo	Gniezno	SJ. 62
80	5946	Dąbrówka	Oborniki	BN. 61
44	5707	Głębokie	Środa	BN. 60
49	1861	Godurowo	Krobia	SJ. 62
44	2599	Górka kociałk.	Sroda	SJ. 61
95	1309	Gutowy w.	Września	BN. 59
8	1336	Jankowo	Pleszew	BN. 61
24	5817	Jarząbkowo	Gniezno	SJ. 61
48	2846	Jaworowo	dito	SJ. 62
23	673	Kowalewo	Pleszew	BN. 60
72	692	Kromolice	Krotoszyn	SJ. 62
16	2182	Lechlin	Wągrowiec	SJ. 61
16	778	Lubinia w.	Pleszew	BN. 61
32	2298	Lubrze	Sroda	SJ. 62
19	1919	Łąg	Srem	dito
92	5296	Owinska	Poznań	BN. 61
80	882	Pogrzybowo	Odolanów	SJ. 60
37	3927	Przecław	Oborniki	SJ. 61
34	5397	Skierszewo	Gniezno	BN. 59
47	3949	Sląskowo	Krobia	BN. 60
25	2589	Sokolniki w.	Szamotuły	dito
37	4845	Sośnica	Krotoszyn	SJ. 62
17	2833	Strzyżewko smyk.	Gniezno	dito
40	5356	Świerczyna	Wschowa	BN. 61
28	915	Szelejewo	Krotoszyn	BN. 59
75	5237	Trzuskotowo	Poznań	SJ. 61
15	535	Ustarzewo	Wągrówiec	dito
14	3079	Wilkonice	Krobia	SJ. 55
146	2084	Żerkowo	Września	BN. 61
		E. na 40 Tal.		
50	2308	Białokosz	Międzychód	BN. 61
77	4335	Borowo	Kościan	BN. 59
27	713	Brzostownia	Śrem	dito
95	3438	Chocicza	Pleszew	BN. 61
221	5287	Chociszewice	Krobia	SJ. 60
226	5292	dito	dito	BN. 61
55	1753	Chwałkowo	dito	SJ. 62
47	2245	Chojno II.	dito	dito
34	2851	Czerlin	Wągrowiec	dito
40	46	Dąbrowa	dito	BN. 59
27	627	Długie	Wschowa	SJ. 60
33	4339	Dobczyn	Srem	BN. 60
39	1659	Domasław m.	Wągrowiec	SJ. 59
56	1358	Drzęczkowo	Wschowa	BN. 60
13	4426	Gniewkowo	Gniezno	SJ. 62
53	3820	Grabowo	Września	dito
68	4959	Gryżyna	Kościan	BN. 61
33	5319	Jarząbkowo	Gniezno	BN. 60
66	1681	Kąsinowo	Szamotuły	BN. 59
107	3608	Kuklinowo	Krotoszyn	SJ. 62
34	2531	Kwiatkowo I. II.	Odolanów	BN. 61
39	2536	dito	dito	dito
56	5204	Młodziejewice	Września	SJ. 62
44	2613	Mszczyczyn	Srem	SJ. 58
147	4474	Osiek	Kościan	BN. 61
88	350	Owieczki	Gniezno	dito
63	4584	Przybysław	Września	SJ. 62
37	5091	Pomarzany kośc.	Gniezno	dito
43	5328	Rogaszyce	Ostrzeszów	dito
66	5336	Siedlemin	Pleszew	BN. 60
67	5337	dito	dito	dito
36	2186	Śliwniki m.	Odolanów	SJ. 62
34	702	Sokolniki	Szamotuły	dito
225	249	Stołężyn	Wągrowiec	BN. 61
235	259	dito	dito	SJ. 61
75	2256	Stwolno	Krobia	BN. 61
47	4950	Świerczyna	Wschowa	SJ. 62
120	2021	Turew v. Turwia	Kościan	SJ. 60
51	1177	Urbanowo	Buk	BN. 61
42	1746	Wargowo	Oborniki	dito
25	3181	Wilkonice	Krobia	SJ. 62
82	1709	Wróblewo	Szamotuły	BN. 61
61	3382	Wysocko w.	Odolanów	dito
209	2380	Żerkowo	Września	dito
		F. na 20 Tal.		
52	2043	Bielewo	Kościan	SJ. 61
54	4426	Brzezie I. II.	Pleszew	SJ. 62
245	4444	Chocieszewice	Krobia	SJ. 60
66	748	Chwalibogowo	Września	SJ. 62
96	3998	Czacz	Kościan	BN. 59
93	3995	dito	dito	SJ. 61
40	641	Czewujewo	Mogilno	BN. 61
98	240	Dąbrowa	Babimost	SJ. 60
102	244	dito	dito	dito
80	1269	Drzewce i Czarkowo	Krobia	dito
32	167	Długie	Wschowa	SJ. 61
53	3714	Dzienczyno	Krobia	dito
39	1003	Dzierzanowo	Krotoszyn	BN. 61
38	3637	Glinno	Wągrówiec	BN. 58
54	4390	Głębokie	Sroda	BN. 61
57	4223	Gorzewo	Oborniki	SJ. 61
72	838	Grąblewo	Buk	SJ. 60
58	2051	Gwiazdowo	Sroda	SJ. 61
56	4026	Jasienie	Kościan	BN. 60
25	4517	Kaczkowo m.	Wągrowiec	dito
60	3949	Kaźmierz	Szamotuły	SJ. 56
31	1275	Koronowo	Wschowa	SJ. 60
26	2637	Koszuty	Sroda	SJ. 62
96	567	Kromolice	Krotoszyn	SJ. 60
23	1600	Lubonia	Wschowa	BN. 60
87	1653	Lubczyna	Ostrzeszów	SJ. 60
42	587	Lulin	Oborniki	BN. 58
27	1771	Ławki	Mogilno	BN. 61
53	4594	Magnuszewice	Pleszew	SJ. 62
25	1845	Miaskowo	Kościan	SJ. 61
27	1847	dito	dito	dito
64	939	Morkowo	Wschowa	SJ. 62
58	933	dito	dito	BN. 61
90	3832	Nieczajna	Oborniki	dito
48	4539	Nieszawa	dito	SJ. 61
30	455	Odrowąż	Gniezno	SJ. 62
29	454	dito	dito	SJ. 61
28	1587	Piotrowo	Poznań	BN. 61
138	681	Pogrzybowo	Odolanów	BN. 59
52	4475	Rogaszyce	Ostrzeszów	SJ. 62
71	1943	Rusiborz	Sroda	SJ. 62
75	1947	dito	dito	BN. 61
61	366	Siedmiorogowo	Krotoszyn	BN. 59
24	4363	Skąpe	Września	BN. 61
73	3909	Stawiany	Wągrówiec	SJ. 61
23	4565	Strzydzewo	Pleszew	dito
98	2295	Trzebaw	Poznań	SJ. 61
45	3624	Tunowo	Wągrówiec	dito
155	1343	Turew v. Turwia	Kościan	SJ. 62
7	392	Węgry II.	Odolanów	SJ. 61
30	1529	Winnagóra	Sroda	SJ. 60
72	634	Wiśniewo	Wągrowiec	dito
92	1036	Wróblewo	Szamotuły	SJ. 59
97	1041	dito	dito	SJ. 62
98	1042	dito	dito	dito
33	1522	Wszemborz	Września	dito
237	1660	Żerkow	dito	SJ. 61

Poznań, dnia 2. Kwietnia 1863.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 16. Kwietnia 1863.

Żyto (węcpel po 25 szefli) trzyma się w cenie. Na Kwiecień $40\frac{1}{6}$ pł., na Kwiecień Maj $40\frac{1}{6}$ pł., na Maj Czerwiec $40\frac{1}{6}$ list. i pien., na Czerwiec Lipiec $40\frac{1}{3}$ list. i pien., na Lipiec Sierpień $40\frac{2}{3}$ list. $40\frac{1}{2}$ pien., na Sierpień Wrzesień 41 list. $40\frac{1}{2}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) cicho. Wypowiedziano 15,000 kwart. Na Kwiecień $13\frac{2}{3}$ pł., na Maj $13\frac{3}{4}$ pł., na Czerwiec $14\frac{1}{12}$ list. 14 pien., na Lipiec $14\frac{1}{3}$ list. i pien., na Sierpień $14\frac{7}{12}$ list. $\frac{1}{2}$ pien., na Wrzesień $14\frac{3}{4}$ list. i pien.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 16. Kwietnia 1863.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{3}{4}$
„ z roku 1859	$4\frac{1}{2}$	—	$106\frac{1}{2}$
„ z roku 1856	$4\frac{1}{2}$	—	102
„ z roku 1853	4	—	$99\frac{1}{4}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$90\frac{1}{8}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	90
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$103\frac{1}{4}$
dito „	$3\frac{1}{2}$	—	90
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$91\frac{1}{2}$
dito dito	4	—	$101\frac{3}{4}$
dito Pruss Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{1}{2}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$91\frac{1}{8}$
dito dito	$4\frac{1}{4}$	—	$100\frac{1}{2}$
dito W. X. Poznańskiego	4	—	$103\frac{3}{4}$
dito W. X. Poznańskiego	$3\frac{1}{2}$	98	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	4	—	$97\frac{1}{2}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	95
dito Pruss Zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	87
Bilety rentowe Poznańskie	4	$98\frac{1}{4}$	—
Obligacye miejskie II. Em. Pozn.	4	$98\frac{1}{4}$	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego	—	—	$97\frac{1}{2}$
Louisdory	—	—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	—	110

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

dnia 17. Kwietnia 1863 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	15	—	2	17	6
Pszenicy średniéj	2	12	6	1	13	9
Pszenicy ordynaryjnéj	—	—	—	—	—	—
Żyta przedniego, szefel	1	21	3	1	22	6
Żyta lżejszego	1	18	9	1	20	—
Jęczmienia dużego, szefel	1	7	6	1	12	6
Jęczmienia małego	1	5	—	1	10	—
Owsa, szefel	—	28	—	1	—	—
Grochu do gotowania, szefel	1	17	6	1	20	—
Grochu na pastwę	1	15	—	1	16	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	—	—	—	—	—	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	12	6	—	14	—
Masła, garniec	2	10	—	2	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do	Tal.	Sgr.	F
Dnia 16. Kwietnia	13	15	—	„	13	20	—
„ 17. „	13	17	6	„	13	21	3

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.